

POSTANOWIENIE

10 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Pawłyszcz

na posiedzeniu niejawnym 10 czerwca 2025 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa P. sp. z o. o. w W.

przeciwko C. sp. z o. o. w Ł.

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej P. sp. z o. o. w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 25 listopada 2022 r.,

VII AGa 327/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

(Ł.W.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 7 października 2021 r., XVI GC 380/17, Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo wykonawcy przeciwko podwykonawcy o zapłatę.

Wyrokiem z 25 listopada 2022 r., VII AGa 327/22 Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację powoda. Sąd potwierdził ocenę prawną dokonaną przez Sąd I instancji i przyjął, że dochodzone roszczenia uległy przedawnieniu. Wykonawca dochodził roszczeń z tytułu kary umownej, zwrotu zaliczek oraz obniżenia wartości przygotowanych instalacji wodno-kanalizacyjnej oraz instalacji wentylacji mechanicznej. Sąd pierwszej instancji przyjął, że bieg terminu przedawnienia roszczeń o karę umowną i z tytułu obniżenia wartości instalacji rozpoczął się 1 lutego 2013 r., kiedy to inwestor odebrał od powodowego wykonawcy całość robót. Natomiast bieg terminu przedawnienia roszczenia o zwrot zaliczek rozpoczął się w chwili zakończenia współpracy między stronami, tj. gdy pozwany złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Tymczasem powód zarzucał, że bieg terminu przedawnienia roszczeń rozpoczął się z chwilą prawomocnego rozstrzygnięcia innej sprawy z udziałem powoda.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Należy wziąć pod uwagę hipotetyczną wymagalność roszczenia, która powstałaby gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Nie jest zatem kluczowa data wystawionej przez powoda noty księgowej tytułem kary umownej. Wskazane kryteria spełnia natomiast – w odniesieniu do roszczeń z kary umownej i obniżenia wartości instalacji - data odbioru końcowego robót. Już w tej chwili powód miał obiektywną możliwość uzyskania wiedzy o naruszeniu umowy, jak i wystosowania stosownego wezwania do pozwanego. Natomiast w odniesieniu do roszczenia o zwrot zaliczek bieg terminu przedawnienia rozpoczął się 13 lutego

2012 r., a więc z chwilą złożenia przez pozwanego oświadczenia o odstąpieniu od umowy, tym bardziej, że w tym dniu pozwany opuścił plac budowy. Jednostronna rezygnacja z dalszej realizacji umowy rodziła konieczność rozliczenia zaliczek między stronami. Od tego dnia powód uzyskał uprawnienie do dochodzenia roszczenia o zwrot nierozliczonych zaliczek uprzednio wypłaconych. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że wszelkie roszczenia powoda wobec pozwanego wynikające z umowy podwykonawczej uległy przedawnieniu najpóźniej 2 lutego 2016 r. Tymczasem powód skutecznie wniósł pozew dopiero 29 czerwca 2017 r.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną i wniósł o jej przyjęcie do rozpoznania ze względu na potrzebę wykładni początku terminu biegu przedawnienia roszczeń z art. 405 oraz 471 k.c. w z w. z art. 455 k.c. W uzasadnieniu podkreślił, że w orzecznictwie sądowym występują rozbieżności co do metod określenia terminu wymagalności roszczenia z tytułu zwrotu nienależnego świadczenia. W niektórych orzeczeniach sądowych wskazano, że zobowiązanie z tytułu zwrotu świadczenia nienależnego ma charakter bezterminowy, więc wyznaczenie jego wymagalności zależy od skorzystania z instrumentów prawnych przewidzianych w art. 455 k.c. Istnieje również odmienny pogląd, wedle którego wymagalność roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia jest powiązana z momentem jego spełnienia przez zubożonego.

Pozwany złożył odpowiedź na skargę kasacyjną, w której wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powołanie się na przesłankę przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wskazania przepisu prawa, którego wykładnia budzi wątpliwości, określenia zakresu koniecznej wykładni, wykazania, że wątpliwości interpretacyjne mają poważny charakter i wymagają zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy, a jeżeli podstawą wniosku w tym zakresie jest twierdzenie o występujących w orzecznictwie sądowym rozbieżnościach wynikających z dokonywania przez

sądy różnej wykładni przepisu, konieczne jest wskazanie rozbieżnych orzeczeń, dokonanie ich analizy i wykazanie, że rozbieżność wynika z różnej wykładni przepisu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 października 2002r., II CZ 102/02, postanowienie Sądu Najwyższego z 28 marca 2007r., II CSK 84/07, postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2008r., I UK 283/07, postanowienie Sądu Najwyższego z 8 lipca 2008r., I CSK 111/08).

Skarga kasacyjna nie spełnia powyższego kryterium. Zawarty w niej wniosek o przyjęcie do rozpoznania został sformułowany błędnie. Skarżący skoncentrował się na kwestii wymagalności roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia. Tymczasem roszczenia powoda zostały oddalone z uwagi na upływ terminu przedawnienia. Zgodnie z art. 120 § 1 zdanie drugie k.c., jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie zdanie. W tym przepisie ustawodawca zdecydował się na swoiste „wymuszenie” rozpoczęcia biegu przedawnienia, w innym wypadku wierzyciel mógłby wydłużać okres przedawnienia, samodzielnie i swobodnie decydując o wezwaniu dłużnika do spełnienia świadczenia. Takie rozwiązanie ustawodawca uznał za niewłaściwe. Tym samym, w odniesieniu do roszczeń o charakterze bezterminowym, dla oceny przedawnienia nie jest kluczowa data ich wymagalności, albowiem rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia może wyprzedzać nadejście dnia wymagalności. Kwestia ta nie budzi rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 5 listopada 2014 r., III CZP 76/14, OSNC 2015, nr 7-8, poz. 86).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ k.p.c. oddalił wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania.

Pozwany złożył odpowiedź na skargę kasacyjną, z wnioskiem o przyznanie kosztów, z jednodniowym opóźnieniem. Wnioski zawarte w spóźnionym piśmie procesowym są bezskuteczne (art. 167 k.p.c.), chyba że ustawa przewiduje inny skutek (np. odrzucenie lub zwrot pisma). Zatem spóźnioną odpowiedź na skargę kasacyjną sąd włącza do akt, bierze jej treść pod uwagę przy rozstrzygnięciu sprawy, lecz zawarte w odpowiedzi wnioski nie podlegają rozpoznaniu.

[SOP]

[a.t.]